

## **Zabytkowe budynki drewniane jako zabytki techniki**

**Krzysztof Wieczorek**

*Stowarzyszenie Konserwatorów Zabytków Oddział Mazowiecki; e-mail" awiec3@interia.pl*

**Streszczenie:** Zarówno najcenniejsze zabytki architektury jak i drewniane zabytki budownictwa wernakularnego są świadectwem poziomu rozwoju technik budowlanych w epoce, w której powstały. Zachowane obiekty drewnianego budownictwa wernakularnego są efektem różnego stopnia znajomości podstawowych zasad i umiejętności budowlanych oraz innowacji wprowadzanych przez lokalnych budowniczych. W procesie konserwacji zabytku budownictwa wernakularnego należy rozpoznać i zachować ślady stosowania dawnych (współczesnych dla okresu powstania obiektu) technik budowlanych i uwzględnić aspekt właściwości i sposobów wykorzystania wbudowanych materiałów i produktów, które nie zawsze zapewniały wysoką trwałość budynków.

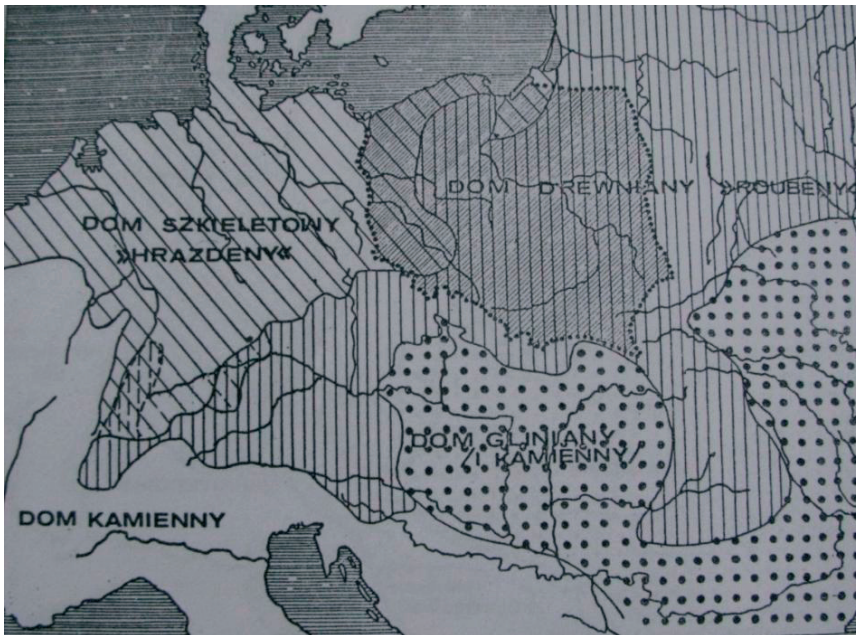
**Słowa kluczowe:** drewniane budownictwo wernakularne, tradycyjne technologie i materiały budowlane, wartości zabytkowe.

### **1. Wprowadzenie**

Każdy materialny produkt ludzkiej wyobraźni i umiejętności taki jak budowla, maszyna czy dzieło sztuki jest świadectwem poziomu rozwoju myśli technicznej swoich czasów. Rozwiązania techniczne i technologiczne jakie kryją się w małych przedmiotach i wielkich konstrukcjach uznanych za zabytki są interesujące nie tylko dla konserwatora zabytku, ale są coraz częściej doceniane przez ich dzisiejszych użytkowników i odbiorców. Związki zabytku budownictwa z faktami i zjawiskami natury technicznej czasów jego powstania, które upoważniają nas do uznania go za zabytek techniki można podzielić na grupę zjawisk o charakterze obiektywnym i grupę o aspekcie subiektywnym. Obiektywne to te, które składają się na warunki techniczne w jakich pracował autor dzieła lub budowniczycy czyli dostęp do materiałów, etap rozwoju technik budowlanych i ogólny poziom cywilizacyjny, które zasadniczo wpływały na formę, trwałość i funkcje zabytku. Subiektywnymi możemy nazwać wszystkie skutki aktywności, wiedzy i inwencji wykonawcy dzieła czy budowli, ślady technologiczne po narzędziach, oznaczenia warsztatowe lub przeróbki. W czasie prac konserwatorskich przy zabytku podczas naprawy lub odtwarzania zniszczonych elementów dochodzi do ponownego odkrycia związków obiektu z techniką jego czasów. Wtedy też podejmowane są decyzje czy zastane w przedmiocie rozwiązania techniczne i użyte materiały należy zostawić, czy zastąpić nowymi lub współczesnymi. Te subiektywne często decyzje mają z kolei wpływ na to jaki produkt konserwacji w rezultacie otrzymamy. Niestety zdarza się, że w efekcie napraw i zabiegów konserwatorskich powstaje obiekt pozbawiony cech autentyczności, w którym dominują współczesne materiały, sposoby wykończenia powierzchni i anachroniczne detale a taki obiekt nie może dostarczyć użytkownikowi i odbiorcy pełni osobistych wrażeń jakie daje obcowanie z zabytkiem kultury technicznej i materialnej.

## 2. Materiały i techniki budowlane w architekturze wernakularnej

Jednym z elementów ogólnej definicji pojęcia „architektura wernakularna” jest określenie, że tak rozumiemy budynki powstałe w miejscowej, lokalnej technice a więc przy wykorzystaniu materiałów budowlanych dostępnych na danym terenie.[1,2] Do głównych materiałów budowlanych stosowanych przez budowniczych domów wernakularnych w Europie, którymi najczęściej byli ich właściciele i mieszkańcy należały do niedawna materiały naturalne dostępne w okolicy, takie jak kamień, glina i drewno. Korzystanie z któregoś z podstawowych materiałów budowlanych miało zasadniczy wpływ na typ i konstrukcję powstających budynków. W Europie środkowej, w tym także w Polsce przez wiele stuleci materiałem najłatwiej dostępnym było drewno pochodzące z miejscowych lasów w odróżnieniu od terenów wschodnich i południowych Europy, gdzie budulcem podstawowym były kamień i glina.



Rys. 1. Zasięgi występowania tradycyjnych konstrukcji domów związane z dostępnością miejscowych materiałów na terenie Europy środkowej ( opr. na podst. V. Mencla) [3]

Dostęp do materiałów budowlanych, a drewna w szczególności, zmieniał się w zależności od okresu historycznego, stopnia zalesienia regionu i poziomu rozwoju narzędzi i umiejętności technicznych budujących. Na możliwość stosowania drewna w budownictwie znaczący wpływ miały także poziom rozwoju gospodarczego oraz stosunki społeczne i prawo panujące na danym terenie lub na całym dużym obszarze administracyjnym, regionie lub kraju.

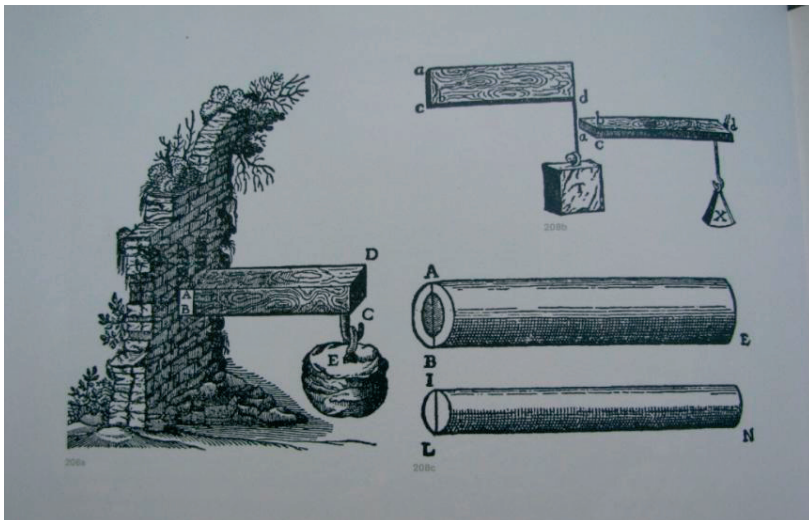
Od sposobów wykorzystania i jakości stosowanych materiałów budowlanych, zależała forma zewnętrzna (kompozycja i wystrój) oraz trwałość powstających budowli. Do końca XIX wieku powszechne było używanie ręcznych narzędzi do obróbki drewna co miało zasadniczy wpływ na wygląd budynków a w szeregu przypadkach także na ich trwałość.[4]



Fot. 1. Narożnik domu z drewna lupanego i ciosanego, Lublin, Muzeum Wsi Lubelskiej



Fot. 2. Narożnik domu z drewna piłowanego, ze środka przekroju pnia (widoczny rdzeń), Sucha, skansen



Rys. 2. Zależność wytrzymałości deski od ułożenia słojów w: Galileo Galilei: "Dialogues concerning two new sciences" (1638) [5]

W budownictwie drewnianym, wiejskim (ludowym) i miejskim stosowano budulec drewniany nie zawsze najwyższej możliwej jakości. Od czasów nowożytnych stopniowo wzrastał poziom wiedzy o drewnie, jego właściwościach i zasadach stosowania. W XIX wieku w okresie dużego zapotrzebowania na drewno na cenę drewna wpływała jego jakość zależna głównie od gatunku, wielkości (długości i średnicy) dłużyc czyli sztuk drewna „towarnego” i miejsca pochodzenia z przeciętego okrąglaka.[6] W budynkach gospodar-

czych, ale i mieszkalnych częściej stosowano materiał z rdzeniem w środku, krzywy lub sękaty, tańszy od tego przeznaczanego na budowle reprezentacyjne, takie jak dwory, kościoły, pałace, urządzenia techniczne itp. Na rodzaj używanych materiałów wpływał także szereg czynników kulturowych takich jak zmieniające się opinie, mody, zalecenia władz oraz ogólna tendencja do zastępowania materiałów mniej trwałych (organicznych) materiałami bardziej trwałymi niepalnymi (nieorganicznymi).[7] Niemalże znaczenie miała też chęć podkreślenia różnic majątkowych czy też wyższości stanowych także przez wyszukaną formę budowli, cenę i jakość użytych materiałów.[8]

Początkowy wygląd budynku wernakularnego, który nie był z definicji skończonym dziełem architekta, zmieniał się na skutek zabiegów dokonywanych w trakcie całego okresu jego eksploatacji w zależności od rodzaju stosowanych materiałów i wyrobów. Od połowy XIX wieku pozycja materiałów budowlanych naturalnych ulegała stopniowemu osłabieniu na rzecz coraz częściej stosowanych materiałów produkowanych maszynowo i metodami przemysłowymi. W XX w. rozbudowy lub przekształcenia budynku były najczęściej spowodowane potrzebą zmian pierwotnego słomianego pokrycia dachowego na pokrycie eternitowe co skutkowało przebudową wcześniejszych konstrukcji dachowych. Wtedy to na ogół dachy czterospadowe były obniżane i przekształcane na dwuspadowe.



Fot. 3. Pokrycie dachu z wióra osikowego przesłonięte pokryciem z blachy. Sokółów Podlaski 2011, fot. K. Wieczorek

Forma i sposób użycia materiału drzewnego, zależały od stopnia opanowania techniki ciesielskiej przez budowniczych domów drewnianych. W ciągu wieków zmieniały się i rozwijały znane dziś techniki konstrukcyjne. Jednak w miarę pojawiania się nowych technik, te starsze a nawet archaiczne nie znikwały całkowicie, lecz stosowane były w konstrukcjach przejściowych i mieszanych oraz w obiektach gospodarczych, w ogrodzeniach, w detalach i małej architekturze. Tak do dziś przetrwała technika plecionkowa, zwana też grodzoną i kosznicową, technika sumikowo - łątkowa, palisadowa czy międzysłupowa oraz dach slegowy i sochowy.



Fot. 5. Konstrukcja plecionkowa (kosznicowa), połączona ze słupowo-ryglową, Rumszyski, Skansen, fot. K. Wieczorek



Fot. 6. Konstrukcja wieńcowa z dachem sochowym i półsochą, Wolin, skansen archeologiczny, Fot. K. Wieczorek

Cechą charakterystyczną budownictwa drewnianego w jego początkowym okresie rozwoju jest stosowanie gliny jako materiału towarzyszącego (uzupełniającego, pomocniczego) służącego do uszczelniania ścian w pierwotnych konstrukcjach. Obecność gliny w budynkach drewnianych do XIX wieku była na terenach naszego kraju powszechna zarówno w archaicznych systemach plecionkowym i szachulcowym (domy i stodoły chruściane, lepianki) jak i w tradycyjnym budownictwie wieńcowym (zrębowym, węglowym) oraz późniejszej (na naszych terenach) konstrukcji słupowo-ryglowej. W miarę rozwoju narzędzi i technik ciesielskich, powstawały nowe, coraz dokładniejsze, sposoby łączenia drewna z drewnem i metody obróbki powierzchni drewna. Możliwość precyzyjnej obróbki drewna spowodowała, że zbędne stawało się m.in. stosowanie gliny do uszczelniania poziomych styków bali drewnianych w ścianach wieńcowych. Zwiększona w końcu XIX w. dostępność desek i tanich gwoździ pozwoliła na ocieplanie, uszczelnianie i ozdabianie domów zarówno wieńcowych jak i szkieletowych szalunkami z desek. W chałupach zamiast dotychczasowych powszechnych klepisk (toków) glinianych zaczęto umieszczać podłogi drewniane. Nowe systemy grzewcze spowodowały, że zniknęły kurne chaty, a wnętrza domów stały się jasne. Zaczęto je bielić i tynkować. Także każdy inny materiał lub produkt - efekt rozwoju myśli technicznej, wprowadzony do budownictwa miał wpływ na wygląd i trwałość budynków, a czas zachodzących zmian w budownictwie to jednocześnie czas upowszechniania się nowego wynalazku czy jedynie jakiejś jego modyfikacji. Koronnym przykładem może być proces wypierania budownictwa drewnianego i drewniano-glinianego jakim jest konstrukcja słupowo-ryglowa przez budownictwo z cegły palonej, który rozpoczął się w Wielkopolsce wraz z masową produkcją cegły w latach 70. XIX wieku i trwa do dziś.

Mało rozpoznany wątek i okresem przemian budownictwa wernakularnego, którym było budownictwo drewniane wieńcowe i archaiczne plecionkowe, jest okres drugiej połowy XVIII wieku, kiedy po raz pierwszy w literaturze technicznej pojawił się problem domów dla ludu i poddanych feudalnych. Fala przemian rewolucyjnych i prądów myślowych Oświecenia, dotarła do Polski i zaowocowała próbami reform politycznych i ekonomicznych. W budownictwie zaczęto propagować nową technologię budowy domów dla chłopów wykorzystującą łatwo dostępną glinę zamiast drewna, którego braki zaczęto dotkliwie odczuwać szczególnie na terenach Wielkopolski i Kujaw. Budownictwo wieńcowe zaczęło być wypierane przez tańsze budownictwo ryglowe i budownictwo z gliny ubijanej. W zaborze pruskim technologie stosujące glinę rozwijały się do lat 70. XIX w., kiedy to ich miejsce zajęły techniki murowane, z cegły wypalanej. Techniki stosujące glinę

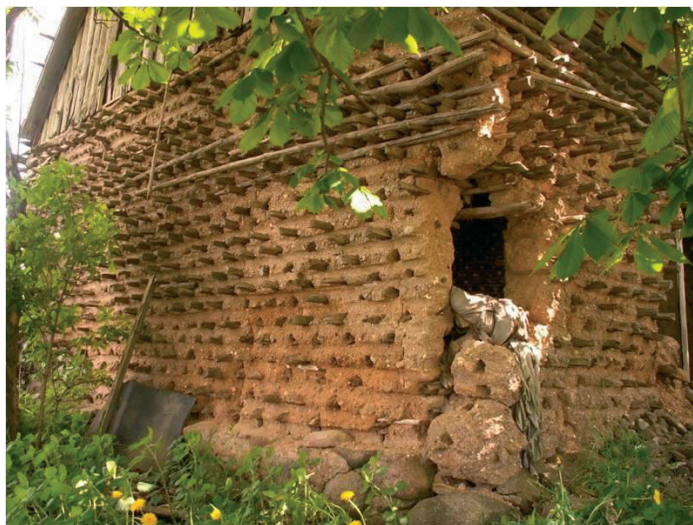
podjęte zostały w dwóch pozostałych zaborach. Do czasów II Rzeczypospolitej szczególnym zainteresowaniem cieszyły się w zaborze rosyjskim w okolicach Wilna. Wtedy to powstały oryginalne lokalne rozwiązania wykorzystujące glinę i drewno a także rozwinęła się technologia szachulcowa(strychulcowa) korzystająca z elementów konstrukcji szkieletowej, szachulcowej z Podola i technik glinianych. Do końca lat 70. XX w. na dzisiejszym Podlasiu i Suwalszczyźnie, ale też i na Mazowszu powstawały domy wiejskie z gliny ubijanej i krzaków jałowca, gliny i polan opałowych (drzewo-glina, stackwall, cordwood masonry) i szachulców (strychulców) czyli żerdzi drewnianych okręconych warkoczami słomianymi maczanym w roztworze gliny w wodzie. Domy całkowicie gliniane i szachulcowe (lub strychulcowe) służyły mieszkańcom wielu wsi podlaskich do końca XX w., kiedy to zaczęły odpadać z nich tynki wapienne lub gliniane. Wtedy dopiero zostały zauważone i po niemal 30 letniej przerwie ponownie stały się przedmiotem badań i zainteresowań niektórych architektów, uznających je za polskie przykłady budownictwa z ziemi. [9,10]



Fot. 7. Budowa domu z gliny ubijanej. Suwalszczyzna, lata 70. XX w., fot. M. Pokropek [11]



Fot. 8. Dom z gliny ubijanej i jałowca, Podlasie, fot. J. Szewczyk



Fot. 9. Dom z gliny i polan opałowych, Podlasie, lata 30. XX w., fot. J. Szewczyk



Fot. 10. Dom w technice strychulcowej. Podlasie, fot. J. Szewczyk

### 3. Aspekt konserwatorski

Jak wiadomo, częścią tzw. prac przedprojektowych poprzedzających zarówno wykonanie projektu konserwacji zabytkowego obiektu jak i samych prac należą badania konserwatorskie i badania historyczno - architektoniczne często wykonywane jednocześnie.

Unikatowe współczesne opracowanie prof. Jana Tajchmana pt. „*Standardy opracowywania dokumentacji projektowej dla tzw. zabytków nieruchomych (propozycja)*”, dotyczące przedmiotu i toku badań konserwatorskich koniecznych do wykonania w ramach prac przedprojektowych, podkreśla znaczenie znajomości dawnych technik budowlanych i specyfiki tradycyjnych materiałów w trakcie projektowania konserwacji zabytku architek-

tury. Jednak szczegółowy zakres badań konserwatorskich proponowany przez autora odnosi się do zabytków murowanych i nie wyczerpuje problemów badawczych napotykanych w zabytku drewnianym – wernakularnym[12]. Postulaty i zasady opracowane przez prof. Jana Tajchmana podjęte zostały przez Aleksandra Jankowskiego, który w swojej pracy „*O potrzebie znawstwa ciesielskiego rzemiosła w badaniu zabytkowych budowli murowanych*” obszernie uzasadnia potrzebę badań drewnianych więźb dachowych w konstrukcjach murowanych i traktowanie ich jako istotny element obszaru zainteresowania historii sztuki i architektury.[13] Wydaje się, że propozycje obydwu autorów zasługują na rozwinięcie i uzupełnienie o badania historycznych technik ciesielskich i materiałów tradycyjnych w zabytkowych budynkach drewnianych i wykorzystywanie wyników takich opracowań w praktyce konserwatorskiej.

Dziś opis konstrukcji domu drewnianego (np. w karcie ewidencyjnej zabytku, zielonej lub białej) ogranicza się na ogół do podania typu konstrukcji bryły domu, rodzaju wiązań narożnych (np. połączenie na obłap, jaskółczy ogon) i gatunku drewna ścian i podwalin (sosna, dąb). Rzadziej rozpoznawane są typy konstrukcji dachowej ze znakami montażowymi i detale stolarki budowlanej. A już najmniej wiemy o konstrukcjach stropów, izolacji podłóg, budowie systemów grzewczych, technikach obróbki powierzchni elementów drewnianych i sposobów wykorzystania materiałów uzupełniających takich jak słoma, kora brzoza i glina.

Do szczegółowych danych, na ogół mało docenianych w praktyce, a pomocnych w określeniu pierwotnej konstrukcji obiektu i zasad tradycyjnego – regionalnego warsztatu ciesielskiego, należą wyniki pomiarów drewnianych elementów konstrukcji, słoistości użytego drewna i miejsca pochodzenia z pnia drzewa świadczące o jakości drewna jako materiału, jego trwałości i celowości jego użycia.

Wiele informacji i materiałów do interpretacji dostarczają dokładne obserwacje detali konstrukcji zarówno przed konserwacją i ewentualnym demontażem jak i po rozebraniu konstrukcji podczas translokacji obiektu. W trakcie oględzin należy zwrócić uwagę na:

- sposoby obróbki powierzchni detali i elementów konstrukcji budynku oraz ślady po narzędziach ręcznych i mechanicznych, znakach ciesielskich, splewnych i handlowych,
- wykorzystanie w konstrukcji wyrobów tartacznych ze śladami pił trackich takich jak deski, kantówki, bale, podwaliny produkowanych masowo od końca XIX w.; obecność standardowych materiałów tartacznych produkowanych w typowych wymiarach może świadczyć o przeróbkach starszego obiektu,
- połączenia ciesielskie właściwe dla fazy rozwoju danego rodzaju konstrukcji drewnianej oraz ich lokalne modyfikacje,
- obecność detali wykonanych w starszych a nawet archaicznych technikach budowlanych lub elementów świadczących o kontynuacji lub zmianach w głównej technice budowlanej badanego obiektu; takimi relikami może być komin sztagowy (plecionkowo-gliniany) czy siostrzan,
- budowę detali świadczących o stosowaniu określonej technologii i kolejności wykonywania elementów konstrukcji, np. konstrukcji dachowej czy pokrycia ścian szalunkiem z desek; wyniki tych analiz pozwalają także odtworzyć wygląd placu budowy i warsztatu zawodowego budowniczego obiektu i uzupełnić wiedzę o historii budynku,
- obecność w obiekcie materiałów towarzyszących takich jak kamienie podwalinowe, glina w postaci tynku, cegły suszonej lub wypalanej w ścianach, mchu, igieł sosnowych, słomy, pakuł, kory brzozaowej czy innych materiałów tradycyjnych lub nietypowych, które mogą pomóc w określeniu poziomu umiejętności wykonaw-



ców, stanu rozwoju techniki budowlanej a pośrednio w określeniu czasu powstania obiektu,

- obecność pieca lub całego systemu grzewczego z kominem oraz śladów ich przeróbek; systemy grzewcze tak jak inne wytwory myśli technicznej są charakterystyczne dla danej epoki ,
- gwoździe żelazne produkowane maszynowo, których różne gatunki wchodziły do użytku od pierwszej połowy XIX wieku; obecność różnych gatunków gwoździ, także drewnianych, w konstrukcji budynku może być kolejnym dowodem rozbudowy obiektu lub potwierdzeniem oryginalności elementu, np. belki stropowej, podłogi itp.
- szyby okienne ze szkami charakterystycznymi dla starych technologii produkcji szkła,
- okucia metalowe: zamki, klamki, zawiasy; same modele okuć żelaznych lub żeliwnych mogą pomóc w datowaniu przekształceń obiektów lub wymiany okien i drzwi.
- ślady po obecności różnych wcześniejszych materiałów pokrycia dachowego,
- ślady po materiałach wykończeniowych, farbach, tynkach, uszczelnieniach itp., zarówno tradycyjnych jak i współczesnych, pokazujących kolejne zmiany wystroju np. wnętrz .



Fot. 11. Typy gwoździ żelaznych stosowane do poł. XX wieku w Polsce; fot.K.Wieczorek, ze zbiorów autora. Gwoździe kowalskie (A), gwoździe "motylkowe" z pierwszej poł. XIXw.(B), gwoździe cięte ,z okresu po 1862r.(C), gwoździe międzywojenne o przekroju kwadratowym(D), gwoździe robione z terenów Podlasia zajętych przez ZSRR w 1939r.(E), gwoździe powojenne o przekroju okrągłym (F)



Fot. 12. Obróbka ciesielska okrągłaka. Warsztaty Gwoździec–synagoga, 2011, fot. K. Wieczorek



Fot. 13. Ślady po obróbce okrągłaka toporem. Ciechanowiec, dzwonnica z Bogut., 2010, fot. K. Wieczorek

#### 4. Aspekt odbiorcy i użytkownika, błędy i wyzwania konserwatorskie

O tym, że znajomość dawnych technik budowlanych i konieczność rozumienia zasad konstrukcyjnych stosowanych w przeszłości jest ważna dla dzisiejszego konserwatora prawdopodobnie nie wymaga już uzasadniania. Jednak do tego, że dawne technologie i techniki budowlane oraz historia techniki zamknięta w zabytkowych budynkach mogą przemawiać do współczesnego odbiorcy i nadal służyć użytkownikom zabytku już nie każdy konserwator jest przekonany.

Do podstawowych problemów konserwatorskich związanych z budownictwem wernakularnym należy niedocenianie wpływu materiałów stosowanych w pracach konserwatorskich, renowacyjnych i rekonstrukcjach na końcowy wygląd zabytku i jego oddziaływanie na przyszłych użytkowników i publiczność w przypadku obiektów muzealnych. Zabytek budownictwa, dzieło wielowymiarowe, nie przemawia do odbiorcy tylko wizualnie. Jest także nośnikiem wartości naukowych i historycznych często ukrytych głębiej w strukturze, konstrukcji, w detalach widocznych z bliska, które można dotknąć a nawet poczuć. Faktura wykończenia powierzchni takich elementów, efekty starzenia się i zniszczeń oraz swoista patyna wywołują u wrażliwych i przygotowanych odbiorców poczucie określane przez badaczy kultury współczesnej jako „doświadczenie historyczne”. [14]

Dla lepszego zobrazowania istoty problemu niech posłuży przykład z obszaru konserwacji mebli zabytkowych.

Dziś już niemal nie można sobie wyobrazić procesu konserwacji historycznego mebla drewnianego, małej struktury drewnianej spokrewnionej z konstrukcjami budowlanymi, w którym nie przestrzegano by podstawowych zasad i reguł postępowania. Przede wszystkim podstawą jest zachowanie i naprawienie pierwotnej konstrukcji mebla i użycie identycznych co do gatunku materiałów drewnianych. Ważna jest grubość forniru na powierzchni mebla, która była różna i charakterystyczna dla określonego stylu w meblarstwie. „Ukryte” przed przeciętnym użytkownikiem takie części jak plecy i dna szuflad komód oraz sposoby łączenia boków i z czołem szuflady nabierają obecnie znaczenia w oczach już nie tylko specjaliści i kolekcjonera. Są klienci, którzy nie akceptują w swoim meblu lepszych i trwalszych materiałów drewnianych wynalezionych po dacie powstania mebla, takich jak sklejka czy płyta stolarska. Wartość mebla wzrasta, gdy zachowane są w nim oryginal-

ne zamki i klucze. A najwyżej cenione są te, które mają oryginalną, dobrze zachowaną powłokę wykończeniową z patyną, śladami używania i nieuchronnymi przebarwieniami, spękaniem drewna a nawet otworami po owadach..

Podobnie moglibyśmy traktować budynek drewniany poddawany konserwacji i dbać o zachowanie wszystkich wpływających na wrażliwość odbiorcy zabytku detali. Należałoby przemyśleć używanie lub chociaż ekspozowanie „świadków” starych technik począwszy od stosowania drewna ciosanego, odpowiednich dla epoki gwoździ a nie wkrętów gwiazdkowych, starych receptur farb i sposobów malowania czy historycznych form okuć budowlanych po tradycyjne pokrycia dachowe, niedoskonałe, stare szyby okienne, bruk kamienny i drewniany oraz gliniane polepy i tynki. Bez nich, czyli tzw. „zabytków drugiej kategorii”[15], zabytkowe budynki „po konserwacji” będą „jak nowe” (!) czyli martwe, puste, bez głębi i wrażenia dawności chociaż czyste, gładkie i zgodne z normami budowlanymi i przeciwpożarowymi. Brak oryginalnych rozwiązań konstrukcyjnych w tym zrekonstruowanych i działających systemów grzewczych oraz użycie anachronicznych detali, okuć i materiałów wykończeniowych spowoduje, że obiekt straci walory zabytku jako zabytku techniki przybliżającego realia swojej epoki. Nie będzie pomagał odbiorcy w uchwyceniu szerokiej gamy wartości zabytkowych budowli jako całości.



Fot. 14. Powierzchnia ściany obrobiona cieślą, Biskupin, fot. K. Wieczorek



Fot. 15. Szalunek drewniany strugany maszynowo. Gąsawa, kościół z XVII w., fot. K. Wieczorek



Fot. 16. Ściana drewniana malowana farbami akrylowymi. Janów Podlaski 2010, fot. K. Wieczorek



Fot. 17. Detal drewniany malowany farbą ftalową. Pałac w Julinie, 2014, fot. K. Wieczorek

W tym miejscu pojawia się zadanie dla odpowiednio przygotowanych projektantów, architektów i konserwatorów, którzy nie zajmując się technicznymi szczegółami wykonywania prac przy zabytku, które mogą wykonywać odpowiednio przygotowani rzemieślnicy, powinni znać i przewidywać efekty stosowania różnych materiałów, narzędzi i produktów na wygląd i późniejszą funkcję obiektu jako nośnika wartości zabytkowych. To tutaj powinien zabrać głos konserwator specjalista z dziedziny konserwacji powierzchni (detalu) architektonicznego, dziedziny postulowanej przez środowisko konserwatorów, ale nieobecnej niestety w programach krajowych Uczelni konserwatorskich.

Sprawdzony w praktyce zwyczaj wykorzystywania w pracach projektowych opracowania specjalistycznego w postaci ekspertyzy mykologicznej również wymaga podejścia krytycznego. Zdarza się, że ekspertyzy wykonywane są przez osoby nie zawsze znające specyficzne wymagania jakie stoją przed wykonawcami prac w zabytkowym budynku. Powstaje wtedy ekspertyza mykologiczno-budowlana, a nie konserwatorsko-mykologiczną. Proponowane przez autorów zalecenia, materiały i metody zwalczania i ochrony drewna przed szkodnikami biologicznymi nie zawsze biorą pod uwagę skutki działania tych roz-

wiązań na przyszłą funkcję i trwałość drewnianych struktur ścian lub dachów. Zdarza się, że elementy zabytkowych drewnianych konstrukcji dachowych są traktowane tak jak zwykle nowoczesne konstrukcje drewniane typowe dla budownictwa ogólnego. Ślady po dawnej obróbce drewna są likwidowane w trakcie ociosywania fragmentów z bielu sosnowego, zniszczonego przez owady. Ze stropów usuwana jest polepa gliniana, która pełniła rolę zarówno ocieplenia stropu jak i ochrony przeciwogniowej, a w to miejsce proponuje się izolacje z folii budowlanej i wełny mineralnej kładzionej na drewno impregnowane rozpuszczonymi w wodzie solami impregnacyjnymi. Higroskopijność soli wywołuje okresowe zwiększanie wilgotności drewna i zagrożenie zagrzybieniem miejsc pokrytych folią.[16] Konstrukcje historyczne zabezpieczane przeciwogniowo impregnatami solnymi w krótkim czasie zmieniają wygląd bowiem pokrywają się warstwą białych wykwitów soli i zabezpieczenie należy powtarzać. Po remontach zabytkowych konstrukcji dachowych wykonanych takimi metodami już niemożliwe staje się wykorzystanie strychu zabytkowego budynku na cele muzealne lub dydaktyczne. Wydaje się, że ekspertyzy mykologiczne w przypadku obiektów zabytkowych powinny uwzględniać zachowanie i konserwację także historycznych sprawdzonych rozwiązań technicznych takich jak stropowe polepy gliniane zalecane już w staropolskich traktatach o architekturze. Ponadto powinny w większym stopniu zwracać uwagę na wszystkie tradycyjne techniczne metody ochrony drewna w konstrukcjach przed wilgocią i owadami, metody często już zapomniane i niedoceniane. Dużą nadzieję na zmiany w tej dziedzinie niosą nowe ograniczenia stawiane wszystkim chemicznym sposobom ochrony drewna, które nie będą już mogły być stosowane w sposób bezkrytyczny i nieograniczony. Podobnie jak dawniej konserwatorzy powinni współpracować z innymi środowiskami naukowymi i wyraźnie określać swoje wymagania i oczekiwania w stosunku do współczesnych materiałów konserwatorskich i budowlanych, aby osiągać skutek na miarę sukcesów ekologów walczących z chemizacją środowiska.[17]

Problemem kolejnym jest brak dobrych wzorców rozbudowy i modernizacji starych domów drewnianych polegających na doprowadzaniu mediów, centralnego ogrzewania, ocieplaniu, czy urządzaniu łazienek. Zabiegi tego typu wymagałyby stosowania takich materiałów budowlanych, które nie niszczyć charakteru dawnej architektury od strony estetycznej zapewniałyby ich użytkowanie według współczesnych standardów higienicznych, przeciwpożarowych i energetycznych. Niestety dzisiejszy wygląd zachowanych pojedynczych starych domów drewnianych, a często i całych dzielnic miejskich jest często bezmyślnie lub nieświadomie zmieniany przez współczesne ocieplenia, (styropian, siding) i nowe „media”- liczniki elektryczne i gazowe, oraz anteny i banery reklamowe umieszczane na ścianach, balkonach i dachach domów.



Fot. 18. Współczesne przemiany budownictwa wernakularnego, siding i okna plastikowe Przeworsk 2014



Fot. 19. Współczesne przemiany budownictwa wernakularnego, Dubienka 2014



Fot. 20. Współczesne przemiany – „media” i reklamy, Przeworsk- rynek, 2014



Fot. 21. Współczesne przemiany – „media” i reklamy, Hrubieszów- zaułek handlowy 2014

## 5. Podsumowanie

Jedną z cech charakterystycznych dla architektury wernakularnej jest wykorzystywanie przez budujących, którymi często byli sami użytkownicy domów, lokalnej tradycji budowlanej zarówno w zakresie materiałów jak i technik budowlanych. W zakres tradycyjnych technik wchodzić mogły zarówno techniki archaiczne jak i , w różnym tempie zdobywające popularność, techniki nowsze. W efekcie mieszania się technik budowlanych i systemów konstrukcyjnych powstawały charakterystyczne regionalne typy budownictwa. Polska zabytkowa architektura wernakularna, (regionalna, ludowa, rodzima) powstawała głównie z drewna i innych lokalnych materiałów naturalnych takich jak kamienie polne, glina, wapno, słoma, kora brzoza oraz szereg nietypowych materiałów roślinnych, odpadów i produktów rolnych lub produkcyjnych m.in. gałęzi jałowca,, drewna opałowego, igieł sosnowych, trocin .

Zachowane w budownictwie drewnianym ślady używania i rozwoju dawnych technik oraz procesów technologicznych są dokumentami z zakresu historii kultury technicznej a zabytki budownictwa drewnianego powinny być badane i popularyzowane również jako zabytki techniki. Traktowanie budownictwa drewnianego jako przedmiotu zainteresowania jedynie architektów, historyków sztuki, kultury materialnej i etnologii wydaje się być niewystarczające z punktu widzenia oczekiwań współczesnego odbiorcy i użytkownika obiektu zabytkowego.

Istnieje pilna potrzeba rozwijania i wykorzystywania wiedzy zarówno o często już zapomnianych, technikach i naturalnych materiałach budowlanych jako obszaru kompetencji konserwacji zabytków oraz o wpływie nowych materiałów i innych elementów współczesności, z konieczności wprowadzonych do zabytku, na wygląd i trwałość obiektów zabytkowych.

Pamiętajmy, że jak pisze Jan Tejchman:

*„podejmowania się prac konserwatorsko - restauratorskich bez znajomości historycznych technik budowlanych, bez rozeznania dawnych rozwiązań można porównać do lekarza leczącego chorych bez znajomości anatomii człowieka”*,

oraz o tym, że

zabytek drewniany jest jednocześnie zabytkiem techniki i dokumentem kultury bezpośrednio działającym na nasz sposób rozumienia i odczuwania przeszłości .

## Literatura

- 1 WWW.encyklopedia.pwn.pl - „vernakularna architektura [łac. vernaculus ‘ojczysty’, ‘rodzimy’, ‘domowy’],termin oznaczający architekturę zakorzenioną w tradycji lokalnej, tworzoną przez miejscowych, anonimowych budowniczych i rzemieślników, bez przygotowania akademickiego.”; dostęp 15.06.2015.
- 2 Szewczyk J. *Regionalizm w teorii i praktyce architektonicznej*. Teka Komisji Architektury, Urbanistyki i Studiów Krajobrazowych OL PAN, (2006) 96-109.
- 3 Rączka J.W. *Podstawy rewaloryzacji architektury w regionach krajobrazowych*. Politechnika Krakowska, Kraków 1985, s.14.
- 4 Wieczorek K. *Architektura i budownictwo drewniane w Polsce. Wpływ materiału i tradycyjnych technik ciesielskich na formę i trwałość obiektów zabytkowych*, Praca doktorska, Politechnika Krakowska, 2013.
- 5 Addis B. *Building: 3000 Years of Design Engineering and Construction*. Phaidon Press Limited. 2007, s. 190.
- 6 Kozłowski W. *Słownik leśny, bartny, bursztyniarski i orylski*, Warszawa 1846, s.520-521.
- 7 Burszta J. *Dawne budownictwo „na sochy” w Wielkopolsce i jego zanik*. Kwartalnik Historii Kultury Materialnej V( 1957) 543-544.
- 8 Rapoport A. *House, Form and Culture*, Englewood Cliffs,1969, s.1-28.
- 9 Szewczyk J. *Budownictwo z polan opałowych (cordwood masonry albo stackwall)*. Oficyna Wydawnicza Politechniki Białostockiej. Białystok 2010.
- 10 Wieczorek K. *Polskie tradycje budownictwa z gliny*. Materiały Konferencji „Skarby ziemi elbląskiej: glina –nowe wyzwania”, Starostwo Powiatowe, Elbląg 22.04.2015., w druku.
- 11 Pokropek M. *Suwalszczyzna*. Muzeum Okręgowe w Suwałkach, Suwałki 2009, s.48.
- 12 Tajchman J. *Standardy opracowania dokumentacji projektowej tzw. zabytków nieruchomych (projekt)*, WWW.icomos-poland.org
- 13 Jankowski A. *O potrzebie znawstwa ciesielskiego rzemiosła w badaniu zabytkowych budowli murowanych*. Kwartalnik Historii Kultury Materialnej 2 (2011) 149-165.
- 14 Szpociński A. *Autentyczność przeszłości jako problem kultury współczesnej*, w: *Wobec przeszłości – pamięć przeszłości jako element kultury współczesnej*. Szpociński A. (red.), Instytut im. Adama Mickiewicza, Warszawa 2005, s.292-301.
- 15 Szpociński A. *Tworzenie „przestrzeni historycznej” jako odpowiedź na nostalgię*. Kultura Współczesna 1(39)(2004) 58-67.
- 16 Kozarski P. *O konserwacji budownictwa. Poradnik dla służb leśnych*, Centrum Informacyjne Lasów Państwowych, Warszawa 2014, s. 320-327.
- 17 Wieczorek K. *Konserwacja drewnianych struktur architektonicznych – nowe warunki, potrzeby i perspektywy*. Wiadomości Konserwatorskie 36 (2013) 29-37.

## Ancient wooden buildings as monuments of technique and technology

Krzysztof Wieczorek

*Historical Monuments & Art Conservators Association Poland, e-mail: awiec3@interia.pl*

**Abstract:** The most valuable monuments of the architecture and vernacular wooden buildings testify the progress of the development of building techniques during the period of time when they were created. Wooden vernacular objects which survived can be recognized as documents of fundamental professional knowledge of builders and their own innovations. During the conservation process of a wooden building we ought to recognize

and protect all visible traces of old building techniques used at that time. The properties and ways of using the building materials which were usually not durable or good enough have to be taken into account nevertheless.

**Keywords:** wooden vernacular building, traditional technologies and building materials, values of monuments.